

MADE IN CHORZOW

Tematyka hospicyjna i promowanie wolontariatu wśród młodzieży

SADZIMY POLA NADZIEI...

Pola Nadziei to akcja stworzona przez Organizację Charytatywną Marie Curie Cancer Care w Wielkiej Brytanii. W Polsce można zauważyć pola żonkilowe, które są



symbolem tej akcji i solidarności z nieuleczalnie chorymi. Celem akcji jest przede wszystkim uczenie tolerancji i właściwych stosunków do ludzi bardzo chorych. Oprócz tego promowanie wolontariatu, zbieranie datków i demontowanie negatywnych opinii

W ramach akcji Pola Nadziei 2011/12 ZSI:

- wzięło udział w tworzeniu żonkilowego pola na rondzie przy ul. Karola Miarki i na terenie własnej szkoły

- zaprosiło wolontariuszkę z Hospicjum w Chorzowie, która opowiedziała o tym miejscu, akcji Pola Nadziei

i wolontariacie
- kwestowało (zbierało pieniądze) na rzecz hospicjum I. Gonera

o hospicjach. Akcja Pola Nadziei jest skierowana do ludzi, którzy chcą pomagać. Zbierane fundusze są przeznaczane na hospicja, pomoc

osobom ciężko chorym i tworzenie Pól Nadziei.

K. Śniegoń

Koniecznienie przeczytajcie w tym numerze:

- Wygrać z rakiem
Czy hospicja są potrzebne?
Czy włączanie młodzieży w akcje wolontariackie ma sens?



- Dlaczego zostałam wolontariuszką?
Młodzież, która pomaga innym.

- Wolontariat w życiu dorosłym
Wywiad z p. D. Kucera, wolontariuszką z Hospicjum w Chorzowie



Hospicjum to miejsce radosne i ciepłe!

- wywiad z p. Dorotą Kucera, wolontariuszką z Hospicjum w Chorzowie

Dlaczego została Pani wolontariuszką?

D.K: Lubię pomagać. Od wielu lat pracowałam w różnych instytucjach jako wolontariusz. Wiele się w ten sposób nauczyłam. Wpłynęło to również na mój rozwój osobisty.

Ale dlaczego właśnie wolontariat w hospicjum?

D.K: Jak wspomniałam, pracowałam w różnych instytucjach m.in. z osobami niepełnosprawnymi. W zeszłym roku okazało się, że kilka osób z mojej rodziny zachorowało na nowotwory. To był impuls, aby zainteresować się właśnie tego typu miejscem.

Jak wpływa na Panią cała atmosfera hospicjum?

D.K:
Uświadamia

mi, że życie tu i teraz jest tymczasowe. Dla mnie jako katolika, jest pomocą aby jeszcze starać się trwać jak najbliżej Jezusa.

Jest coś, co zmieniłaby Pani w hospicjum?

D.K: Tak, brakuje nam miejsca.

Przydałyby się pomieszczenia, w których spokojnie można rozmawiać z pacjentami z poradni. W tej chwili



dobudowujemy budynek, aby każdy pacjent mógł być dobrze przyjęty. Właśnie na ten cel zbierane są fundusze,

między innymi w Waszej szkole. Czy warto pomagać np. w hospicjum?

D.K: Oczywiście! Wszędzie tam,

gdzie w danym momencie jest taka potrzeba. Przed konkretną deklaracją warto pomyśleć, co się lubi robić



19..10.11 Szkolny Dzień Pól Nadziei

i w jakiej dziedzinie moglibyśmy pomagać. Co ludzie sądzą o hospicjach?

D.K: W przekonaniu

że dotyczy to osób chorujących na choroby nowotworowe. Owszem, do hospicjum stacjonarnego

ludzi, hospicjum to "śmierć". Hospicjum to miejsce, gdzie człowiek jest w ostatnim czasie swego życia. Niektórzy zdają sobie sprawę

trafiają ciężkie przypadki, z reguły kończą się śmiercią. Jednak wbrew ogólnej opinii ludzi, jest to miejsce radosne i ciepłe.

J.Urzon

J. Urzon (jedna z wolontariuszek) rozmawia sama ze sobą.

Dlaczego wzięłam udział w akcji Pola Nadziei? Lubię pomagać ludziom, a tu ta pomoc bardzo się przyda. Nic mnie to nie kosztuje. Na czym ta

pomoc polegała? Wraz z Adą, Izą i Darią sadziłyśmy żonkile na terenie szkoły. Efekty naszej pracy będą widoczne dopiero wiosną. Żonkil symbolizuje nadzieję. Również wszystkie razem



rzecz chorych z Hospicjum w Chorzowie. Co myślę o hospicjum? Zawsze myślałam, że hospicjum jest miejscem śmierci, lecz po prezentacji w naszej szkole i wyjaśnieniach

Hospicjum to ruchliwe miejsce, w którym ludzie żyją ze świadomością przemijania, a także z wielką nadzieją na lepsze jutro.

zbierałyśmy pieniądze na

p.D.Kucery zmieniłam zdanie

"Teraz wiem, że rak to nie wyrok"

Pani Zofia Nowak (dane zmienione przez Redakcję) wygrała z rakiem 5 lat temu. Zadaliśmy jej kilka pytań.

Co czuje człowiek, który dowiaduje się, że ma raka?

Na pewno pierwsze odczucie to strach, lęk, niepokój i nieustanne zadawanie sobie pytania "dlaczego ja?". Lęk nie o siebie lecz o najbliższych męża i dzieci. Co z nimi będzie, jakby walka z chorobą okazała się przegrana? Teraz wiem, że rak to nie wyrok. Trzeba znaleźć w sobie siłę i nie poddawać się. Walczyć do końca.

Co to jest hospicjum (Pani słowami)?

Hospicjum to schronienie i ostoja dla ludzi ciężko chorych, potrzebujących stałej opieki lekarzy, pielęgniarek i psychologów. Jest to również forma pomocy rodzinie chorego, która potrzebuje wsparcia w trudnej chwili.

Czy takie miejsca jak hospicja są potrzebne?

Moim zdaniem hospicja są bardzo potrzebne. Szkoda tylko, że jest ich tak mało i najczęściej borykają się z problemami finansowymi. Szczególnie hospicja potrzebne są dla rodzin i dzieci dotkniętych chorobą nowotworową bo tam uzyskują stosowną pomoc przed i po śmierci bliskiej osoby.

Czy włączanie dzieci w akcje wolontariackie ma sens?

Tak, wolontariat to super sprawa! Dzieci powinny być włączane w takie akcje. Oczywiście gdy przejawiają taką chęć, gdyż nie jest to łatwy wolontariat. Jednakże uczy młodzież opieki, zrozumienia i wrażliwości na cierpienie innych. A tak mało w dzisiejszym świecie jest współczucia i chęci niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

Dziękujemy Pani Zofii Nowak za poświęcony nam czas i życzymy dużo zdrowia i jeszcze więcej wiary w ludzi

Redakcja

ABSOLWENT ZSI RADZI GIMNAZJALISTOM...

Drodzy Gimnazjaliści, a w szczególności Trzecioklasiści

No dobra, chyba nie miałam tak tego zacząć. Więc: Cześć.

Jak zapewne wicie czekają Was testy gimnazjalne (o zgrozo!), potem wybór szkoły, wakacje przelecą i... nowa rzeczywistość.

Ja już to przeszłam i nie wiem, czy mam się cieszyć czy płakać. Nowa szkoła jest całkiem fajna, nowa klasa (kolokwialnie mówiąc) spoko:) Jedynym mankamentem mojej nowej rzeczywistości jest fakt, iż mam wrażenie, że zaraz wyjdę z klasy i wrócę do starego, dobrego ZSI, w którym, bądź co bądź, spędziłam dziesięć lat.

Czy dobrze wybrałam nową szkołę?

Jeszcze tego nie wiem i ciągle się nad tym zastanawiam. Pomimo miesiąca października jeszcze nie zapamiętałam swojego planu, nie znam rozkładu dzwonek na przerwy czy ich zakończenie.

Nie powiem, że już musicie zacząć uczyć się do testów (które, aż trudno mi to powiedzieć, są bardzo ważne), bo nauczyciele pewnie mówią Wam o tym cały czas, ale proponuję porządnie się zastanowić nad wyborem szkoły. Przemyśleć w jakim kierunku chcielibyście w życiu iść, co Was interesuje i jakie w życiu macie cele i czy jesteście humanistami, czy umysłami ścisłymi.

Wiem, brzmię jak stara baba, ale... No właśnie "ale". Od tego zależy 90% Waszej przyszłości.

Ja gdybym miała Wam doradzić, powiedziała bym: "Idźcie do technikum". Dlaczego? Jeżeli zda się testy zawodowe, ma się już zawód, jeżeli do tego zda się maturę to również jest możliwość studiów, ale jeżeli nie to rybka. Nie mogę się wypowiedzieć na temat zawodówki, ponieważ jej nawet nie brałam pod uwagę przy wyborze szkoły.

Jeszcze jedna moja rada: cieszcie się gimnazjum... W szkole średniej trzeba się już uczyć;)

Ciekawostka: w klasie pierwszej już mówią o maturach.

Pozdrawiam,

Klaudia Bacia

W konkursie literackim w ramach akcji Pola Nadziei 2011/12 zwyciężyła uczennica Alicja Dymek z kl. Vb, która napisała wiersz "Nadzieja".

"NADZIEJA"

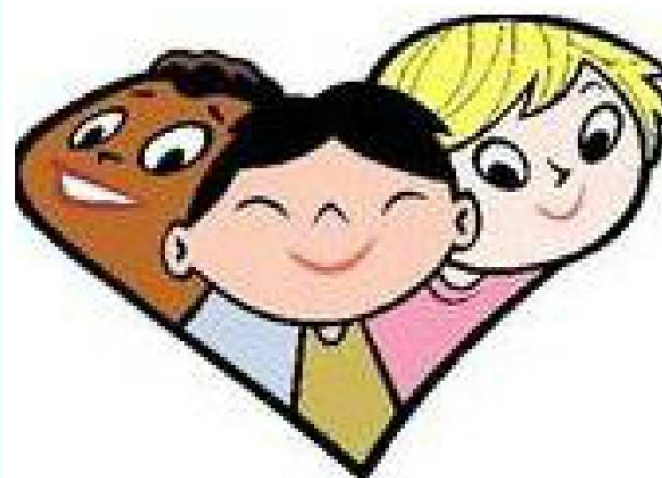
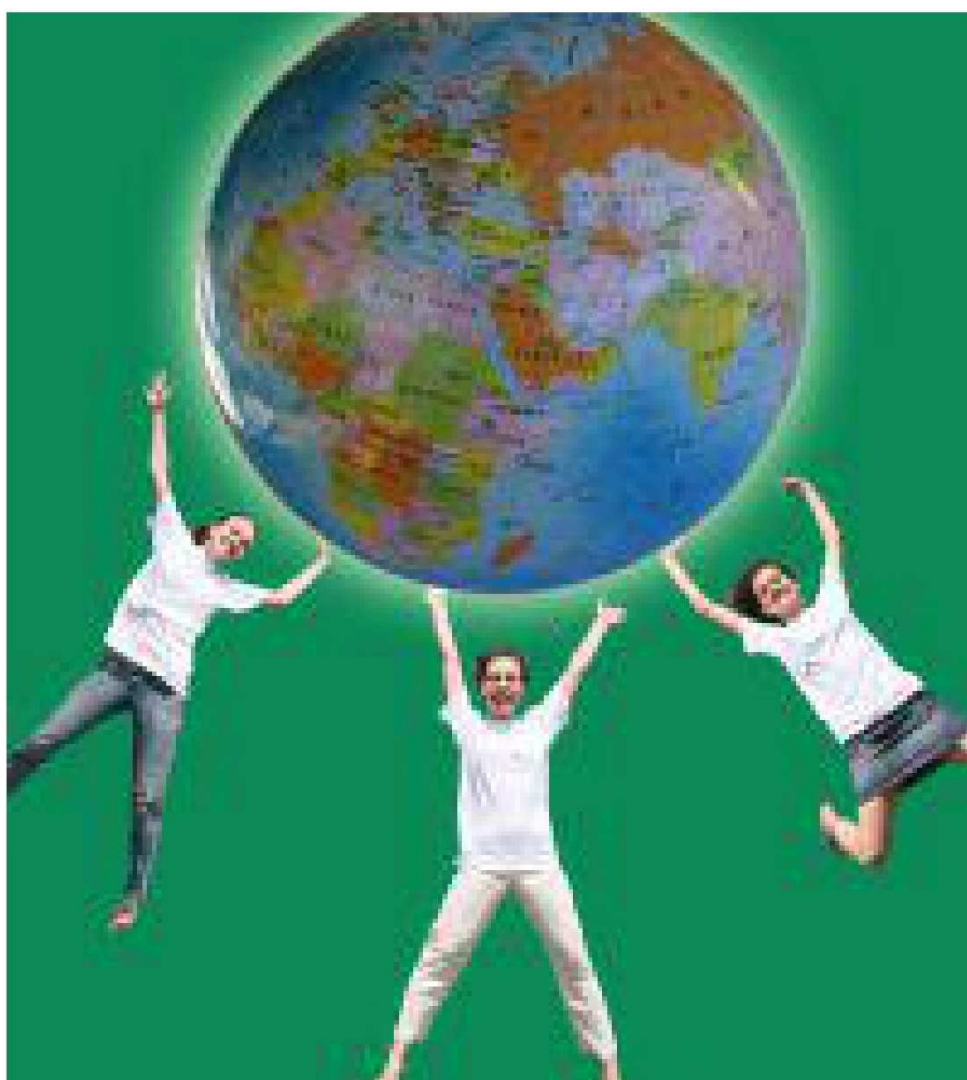
Nadzieja to cud > Wiara jest śmiała > Gdy już masz to wszystko jesteś gotowy
 najśłodszy miód na wszystko działa na nadziei połowy.
 uwierz w siebie, bądź mądry, bądź pilny /Alicja Dymek/
 a poczujesz się jak w niebie. bo to oznacza, że jesteś silny.

ZAPAMIĘTAJ:

WOLONTARIAT
 (łac. voluntarius - dobrowolny) -

jest poświęceniem czasu i energii na rzecz społeczności lokalnej, osób spoza rodziny, na rzecz rozwoju środowiska itp. Działalność ta ma charakter bezpłatny.

Wolontariuszem może być każdy bez względu na wiek (wyjątek stanowią placówki opiekuńczo-wychowawcze, często ukończenie 18 lat jest wymagane w szpitalach),



wykształcenie, status materialny. Każdy musi jednak znaleźć dla siebie właściwe zajęcie, które da mu prawdziwą satysfakcję. Wolontariat nie

może wiązać się z przymusem i niechęcią, wtedy traci swój sens.

Dlaczego warto zostać wolontariuszem? Wolontariat jest wspaniałą

szansą na zdobycie nowych umiejętności, na poznanie ciekawych ludzi i świata. Może być sposobem na samotność. Pozwala oderwać się od codziennych

obowiązków albo przygotować się do przyszłej pracy. Uważliwia na potrzeby drugiego człowieka i tworzy przestrzeń do fundamentalnego wyboru: więcej

mieć czy bardziej być.

Co roku 5 grudnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Wolontariusza.

WYKLIKANE

Nawet skromna pomoc jest zawsze lepsza od wielkiego współczucia.

Nigdy nie jesteśmy tak biedni, aby nie stać nas było na udzielenie pomocy bliźniemu.



Przestańmy nareszcie kręcić się wokół siebie, a pomyślmy o niesieniu pomocy innym.

Ten najbardziej potrzebuje pomocy, którego prośba o nią jest najcichsza.